

# najlepszy dzień w moim życiu – Sanah

Mam dziś dwadzieścia pięć lat  
Połowę czekałam na  
Najlepszy dzień w moim życiu

Miał mieć nieskończony smak  
A on przefrunął jak ptak  
I tak odleciał w ukryciu

Tęsknię za śmiechem w te dni  
Za tańcem do Taylor Swift  
Zacznijmy znów od początku  
Magister, a potem ślub  
Bon Iver śpiewał do snu  
Chodź ze mną znów do początku

Wracam do tamtych lat  
Tam uciekał strach  
I wolni tak lśnimy jak diamentów blask

Wracam do tamtych lat  
Tam tak blisko gwiazd  
I wolni tak lśnimy jak diamentów blask

Przyjaciół miałam ze stu  
I licząc, że wrócą tu  
Wyglądam wciąż przez firankę

Dziś znikam, gdy skromny tłum  
Angielskie wyjście jest cool  
I mam do tego smykałkę

Wracam do tamtych lat  
Tam uciekał strach  
I wolni tak lśnimy jak diamentów blask

Wracam do tamtych lat

Tam tak blisko gwiazd  
I wolni tak lśnimy jak diamentów blask

Diamentów blask

Diamentów blask

Spójrz prosto w oczy i mów  
Że zdarzy się cud  
I że mnie naprawisz

Trzymaj mnie mocno i mów  
Że zdarzy się cud  
I że mnie naprawisz

Spójrz prosto w oczy i mów  
Że zdarzy się cud  
I że mnie naprawisz

Trzymaj mnie mocno i mów  
Że zdarzy się cud  
I że mnie naprawisz

Mam dziś dwadzieścia pięć lat  
Coś krzywo patrzę na świat  
I marzę wciąż o stadionie

Może ten najlepszy dzień  
Niedługo sam znajdzie mnie  
Do zo po drugiej stronie



Słowa: Zuzanna Jurczak  
Muzyka: Zuzanna Jurczak, Tom Martin  
Rok wydania: 2022